



MUZEUM PAMIĘCI. WSZYSTKO, CO CHCIELIBYŚCIE WIEDZIEĆ O SZTUCE,
ALE BALIŚCIE SIĘ ZAPYTAĆ.
DZIEŁA SZTUKI OCZAMI OSÓB Z CHOROBYMI OTEPIENNYMI.

MUZEUM: Muzeum Regionalne w Jaśle.

DZIEŁO SZTUKI: Stroje ludowe



PIERWSZA MYŚL:

TEMAT:

ANALIZA: Szanowni Państwo, piękne, Wasze, regionalne stroje. Opowiedzcie mi coś o nich. Mają Państwo regionalne stroje? Ja nie, ale mój mąż ma takie, śpiewa w zespole ludowym. Dokładnie taki jak ten (po prawej). To wspaniałe i ma taki słomkowy kapelusz? Tak. Mój dziadek wyplatał buty ze słomy. Chyba tu jest dał. Do Muzeum? Tak. (muzealnicy potwierdzają, że mają kapcie ze słomy w zbiorach). A czy Pani nauczyła się od Dziadka wyplatać rzeczy ze słomy? Nie, ja nie. A kiedy noszono słomiane buty? Codziennie. I nie „gryzła” ta słoma? Nie gryzła. Człowiek się przyzwyczajał. A czy one były trwałe czy szybko się niszczyły. Szybko się niszczyły, czasami podszywało się gumą i wtedy trochę dłużej. Czy Państwo też jeszcze biegali na co dzień w słomianych butach? Już nie, na bosaka się latało za dziecka. A słomiane kapelusze były od święta czy



Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa
Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



Wyspy
Pamięci
Fundacja
na rzecz standardów opieki
w chorobach otepiennych

na co dzień? I tak i tak, na słońce. Jak coś jest ze słomy to jest chyba lekkie jak piórko. Tak, są leciutkie i ciche. A przypomniało mi się powiedzenie, „słoma z butów wystaje”? Co to znaczy? No, że ktoś udaje. Uduje kogoś kim nie jest? Tak. A może też oznaczać, że zachowuje się nieprzystojnie, wywyższa się? Też tak. Wracając do strojów, czy można jeszcze zobaczyć uroczystości w strojach ludowych w Jaśle? Na Boże Narodzenie, na święta, dożynki. A gdyby Państwo zobaczyli kogoś w takim stroju, to wiedzielibyście czy to swój człowiek, czy z innego regionu? Chyba tak. A podoba się Państwu Wasz regionalny strój ludowy, taki jak ten. No pewnie. A chcielibyście, aby wróciły takie ubrania na co dzień? E, chyba nie. Lepiej od święta. W tamtych czasach obowiązkowo trzeba było nosić nakrycie głowy w postaci takich czepków, czepców. Ktoś miałby odwagę i chodził współcześnie w takim do sklepu. Nie, nie ma mowy. Tak to się pozmieniały czasy, Nie tak dawno przecież, ten strój był obowiązkowy, dzisiaj jest odświętny. Panie chodzą w spodniach, bez nakrycia głowy. Dużo się zmieniło w ciągu naszego życia, prawda? Prawda. A na lepsze? Tylko na lepsze. To dobrze, że tak to Państwo postrzegają i tego trzeba się trzymać, to życie jest...łatwe...i przyjemne.

KONTEKST*: X

NASTRÓJ: X

WSPOMNIENIE*:** X

PODSUMOWANIE: X

*Wypowiedzi Edukator/ki/Edukatora zostały zapisane kursywą.

**KONTEKST - to co widzą, słyszą osoby z chorobą otępienną odnoszą najczęściej do personalnych doświadczeń, do swojego życia. Z tego względu, o ile nie zaznaczono w tekście inaczej, kontekst prezentowanej pracy nie odwołuje się do cech osobowych autora czy historycznych, kulturowych okoliczności, w których powstała.

***WSPOMNIENIE - osoba prowadząca podczas omawiania każdej pracy, moderuje rozmowę, tak aby uzyskać informację o życiu/doświadczeniach osobistych pozwalających poznać bliżej Uczestniczki/Uczestników.